

Dr n. med. Janusz Błędowski

## **Zarys historii szpitala Jana Bożego w Lublinie.**

### **Cztery wieki tradycji szpitala**

Historia zorganizowanej pomocy szpitalnej w Lublinie sięga początku XV wieku. W 1596 roku wojewoda lubelski Mikołaj Zebrzydowski ufundował w Lublinie Bractwo Miłosierdzia. Wzorowane było na podobnym, ustanowionym w Krakowie przez Piotra Skargę Powęskiego. Bractwo funkcjonowało przy kościele św. Michała. W 1603 roku w kamienicy zakupionej dla Bractwa od rodziny Misiowskich umieszczono szpital, który funkcjonował przez 187 lat, tj. do 1786 roku. Kiedy kamienicę sprzedano radnemu miejskiemu Jakubowi Lewandowskiemu, szpital przeniesiono do gmachu przy kościele oo. bonifratrów. Obiekt zlokalizowany był przy dzisiejszym placu Litewskim. Kościół, klasztor i szpital oo. bonifratrów ufundował w 1653 roku ks. Mikołaj Świrski Biskup Cytreński, Kustosz Gnieźnieński, Sufragan i Oficjał Chełmski i uposażył klasztor sumą 14 tys. zł polskich.

Zakon zajmował się przede wszystkim pielęgnowaniem umysłowo chorych. W końcu XVII wieku w szpitalu przebywało 30 obłąkanych. Olbrzymi pożar i liczne rabunki w czasie wojen doprowadziły do ruiny zarówno obiekty klasztorne, jak i szpitalne. Brak funduszy na remont spowodował, że bonifratrzy opuścili zrujnowaną siedzibę w 1820 roku i zajęli opuszczony klasztor oo. reformatów przy ul. Bernardyńskiej, a gdy ten nieremontowany popadał w coraz większą ruinę, przenieśli się w 1839 roku do klasztoru po karmelitach bosych „na Czechowskim – za wodą” (dzisiaj ul. dra M. Biernackiego).

Klasztor ten i kościół św. Eliasza ufundował w 1680 roku dla karmelitów trzewickowych Jan Mniszech, starosta lwowski, z żoną Urszulą Firlejówną, kasztelanką kamieniecką. Kościół zaprojektował prawdopodobnie jeden z majstrów Pawła Fontany. Pierwsze klasztorne zabudowania drewniane

zastąpiono w 1742 roku murowanymi. Stanowiły czworobok z usytuowanym na froncie kościołem. Karmelici trzewickowi przebywali w klasztorze do 1810 roku, kiedy to przeniesieni zostali do Woli Gułowskiej. Klasztor zajęli karmelici bosy z kościoła św. Józefa przy targu (ul. św. Ducha), a do ich klasztoru przeniesiono ss. wizytki.

Wszystkie te roszady czyniły władze austriackie w celu pozyskania obiektów ss. wizytek dla wojska. Kiedy karmelici bosy powrócili do swego klasztoru, pomieszczenia wraz z kościołem św. Eliasza nazywanym też kościołem św. Jana Bożego na „Czechowskim” zajęli oo. bonifratrzy. Zabudowania klasztoru przebudowano na potrzeby szpitala według projektu Ferdynanda Konotkiewicza zgodnie z współczesnymi wymogami.

W kościele po prawej stronie nawy głównej, na wysokości I piętra znajduje się wydzielone, przeszklone pomieszczenie, sięgające nawy głównej, z wejściem z korytarza oddziału szpitalnego, przeznaczone dla chorych pragnących uczestniczyć w mszy. W okresie władzy komunistycznej wejście do niego zostało zamurowane.

Według dokumentów znajdujących się w Archiwum Państwowym w Lublinie (wycena majątku należącego do klasztoru oo. bonifratrów z 12 i 24 lutego 1865 roku) wynika, że nie szpital egzystował przy klasztorze bonifratrów, a zgromadzenie istniało przy szpitalu. W wyniku represji popowstaniowych zgromadzenie, podobnie jak wiele innych, zostało skasowane przez gubernatora lubelskiego zgodnie z reskryptem cara z 17 grudnia 1864 roku.

Administrację szpitala przyjęła Rada Opiekuńcza. Staraniem mieszkańców Lublina, przy wsparciu biskupa Romanowskiego sprowadzono do szpitala ss. szarytki w 1870 roku.

W 1888 roku po ukończonych studiach na wydziale lekarskim w Berlinie osiadł w Lublinie dr Mieczysław Biernacki. Dyplom nostryfikował w Dorpacie. Z Lublinem związał całe swoje życie. W 1892 roku podjął pracę w Szpitalu im.

św. Jana Bożego w Lublinie. W następnym roku został jego dyrektorem i pełnił tę funkcję do 1945 roku.

W 1893 roku ze szpitala usunięto ss. szarytki w związku z zarzutem propagowania wiary katolickiej wśród chorych wyznania prawosławnego. Zastąpiły je ss. elżbietanki z Rosyjskiego Czerwonego Krzyża, tzw. krzyżanki. Na prośbę lublinian, przy ponownym wsparciu biskupa, 6 lutego 1905 roku do szpitala powróciły ss. szarytki. Musiały włożyć ogromną pracę w zaniedbanym szpitalu i ogołoconym przez mariawitów kościele, z którymi współpracował ówczesny kapelan. Wkrótce kuria biskupia mianowała nowego kapelana, ks. Jana Kościelniakowskiego.

W szpitalu poza oddziałem wewnętrznym chirurgicznym i zakaźnym funkcjonował oddział psychiatryczny, tradycyjnie wyłącznie męski. W latach 1903–1907 prowadził go na stanowisku młodszego ordynatora dr Witold Chodźko, późniejszy minister zdrowia w wolnej Polsce. W 1914 roku ordynatorem oddziału psychiatrii został neurolog-psychiatra dr Wacław Ignacy Drożdż.

W 1913 roku szpital wzbogacił się o dwa nowe obiekty: usytuowany na froncie budynek administracji i ambulatorium oraz pawilon dla zakaźnie chorych znajdujący się na terenie ogrodu od strony ul. Sieroczej.

W 1914 roku rozpoczęła się I wojna światowa. W okresie walk szpital liczący dwieście łóżek wypełniony był rannymi. Leżeli na korytarzach, trawnikach i w ogrodzie. Wycofujące się wojska rosyjskie grabiąc wszelkie dobro, ograbiły nawet kościół z dużego dzwonu. Po wycofaniu się Rosjan opiekę nad szpitalem przejęła komenda austriacka.

W 1915 roku wybuchła epidemia cholery, a następnie tyfusu. Szpital zakaźny był pod szczególnym nadzorem władz. Energicznie ściągano opłaty i dbano o jego kondycję finansową. Choroby zakaźne dziesiątkowały ludność Lublina. Ofiarą ich padł także kapelan szpitala, ks. Celsjusz Tyszkowski. Marta Denys w opowieści o życiu miasta, *Lublin między wojnami*, pisze: „Cały ciężar

lecznictwa zakaźnego spadł na wyspecjalizowany w tym względzie szpital św. Jana Bożego przy ulicy Bonifraterskiej, pierwszą hospitacyjną placówkę w Lublinie. Był wyposażony w pawilon chorób zakaźnych, kamerę dezynfekcyjną i inne urządzenia medyczne. Okazało się to niezbędne w połowie 1919 roku, kiedy nastąpił nawrót groźnej dla ludzi epidemii tyfusu plamistego”. I dalej: „W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości żaden z pięciu lubelskich szpitali nie odmówił potrzebującym leczenia lub porady. Wszystkie placówki były dostępne, z tym, że ich poziom i standard przypominał bardziej średniowieczne przytułki i szpitale dla ubogich niż publiczne placówki zdrowia”.

W odrodzonym państwie polskim stosunki i podległości szpitalne regulowały dekrety ministerialne, które nakazywały przejęcie szpitali przez samorzady od Rad Opiekuńczych. Samorząd miasta Lublina nie zastosował się do tych zarządzeń. Zarówno władze wojewódzkie, jak i Zarząd Miasta nie interesowały się jego losem. Jedynie minister Witold Chodźko wspierał go znacznymi zapomogami. W 1927 roku szpital św. Jana Bożego, podobnie jak pozostałe, otrzymał dotację od Towarzystwa Dobroczynnego i Wyznaniowego. Decyzją ministra Witolda Chodźki w 1921 roku została ustanowiona tymczasowa Wojewódzka Rada Szpitalna, która miała zająć się uregulowaniem spraw szpitalnych w Lublinie. Uczyniła to tylko w stosunku do szpitala św. Wincentego á Paulo i św. Józefa, natomiast w przypadku św. Jana Bożego zaleciła, aby zajęło się nim miasto.

Miasto jednak przez kilka lat zwlekało z podjęciem decyzji. W latach 1918–1930 radnym miejskim był dyrektor dr Mieczysław Biernacki. Biorąc czynny udział w pracach samorządu, szczególnie zabiegał o przejęcie przez miasto zarządzania szpitalem. W 1925 roku podjęto tę decyzję pod warunkiem, że przejmując biedny szpital św. Jana Bożego, miasto przejmie też bogaty szpital św. Wincentego á Paulo. Rada szpitalna nie wyraziła na to zgody, ponieważ szpital św. Wincentego á Paulo posiadał już swoją fundację.

Ostatecznie Rada Miejska nie podjęła decyzji przejęcia (tzw. umiastowienia) szpitala św. Jana Bożego. Uczyniła to dopiero pod naciskiem wojewody Antoniego Remiszewskiego 1 czerwca 1928 roku (inna data to 4 kwietnia 1928 roku). Funkcję dyrektora pełnił nadal dr Mieczysław Biernacki, lekarz internista, działacz polityczny i społeczny, publicysta. Swą nieprzeciętną osobowością odcisnął piętno na dziejach Lublina w dziedzinie społeczno-obyczajowej, politycznej i lekarskiej. Otwarty na wszelkie nowości medyczne, stosował je w praktyce. W 1895 roku wprowadził intubację krtaniową, a w 1923 roku jako jeden z pierwszych rozpoczął leczenie odną opłucnową. W 1929 roku w baraku pobudowanym w 1894 roku w czasie epidemii cholery utworzył oddział gruźliczy szpitala św. Jana Bożego. Były w nim dwie sale dwunastołóżkowe dla mężczyzn i kobiet, małe gabinety lekarski i pielęgniarski, kuchenka oddziałowa i dwa sanitariaty. Ordynatorem w latach 1929–1931 był dr Stefan Moroz ordynator oddziału zakaźnego, asystentem dr Henryk Malczewski – asystent oddziału wewnętrznego. W 1931 roku kierownictwo oddziału przejęła dr Helena Mysakowska. Funkcję zastępcy dyrektora szpitala pełnił dr Stanisław Korczak. Poza wymienionymi wcześniej budynkami szpital posiadał kamerę dezynfekcyjną, dom kąpielni, dom pogrzebowy z salą sekcyjną, budynki gospodarcze (magazyny, stajnie, wozownię i chlewnię) oraz stary barak, w którym mieścił się oddział gruźliczy, oceniany już wówczas pod względem sanitarnym jako nieodpowiadający swoim zadaniom.

Rok 1929 przyniósł w szpitalu wiele zmian, w tym niezbędną jak na owe czasy cywilizacyjną wygodę: oświetlenie elektryczne, elektryczną wentylację, kanalizację budynku głównego, sali operacyjnej i budynku administracji. Bolączką dyrekcji były wymagające remontu obiekty szpitalne: budynek główny i pawilon zakaźny oraz budynek mieszczący oddział gruźliczy. Konieczne były wymiana aparatu rentgenowskiego i zorganizowanie pralni mechanicznej. Nowa sytuacja wymagała określenia praw i obowiązków szpitala. Opracowano nowy

statut szpitala. Należy zauważyć, że w regulaminie wewnętrznym kierowano się nadal przepisami ustawy szpitalnej z 1842 roku.

W szpitalu, jak w wielu innych, istniały trzy klasy szpitalne. Najniższa była przeznaczona dla ubezpieczonych i ubogich. Za chorych ubezpieczonych płaciła Ubezpieczalnia Społeczna. Za chorych ubogich podopiecznych Opieki Społecznej opłaty pokrywał samorząd terytorialny. Chorzy nieubezpieczeni (m.in. chłopci) uiszczali pełną opłatę szpitalną. W zależności od klasy szpitalnej opłaty za opiekę pielęgniarską i pokój chorego były zróżnicowane. W 1929 roku wysokość opłat szpitalnych wynosiła:

Klasa III	miejscowi	5,50 zł	chirurgiczni	6 zł
Klasa III	zamiejscowi	6 zł	chirurgiczni	7 zł
Klasa II	miejscowi	7 zł	chirurgiczni	8 zł
Klasa II	zamiejscowi	8 zł	chirurgiczni	9 zł
Klasa I	miejscowi	10 zł	chirurgiczni	12 zł
Klasa I	zamiejscowi	11 zł	chirurgiczni	13 zł

Podstawowym źródłem dochodów szpitala były opłaty za leczenie chorych. Na rok obrachunkowy 1930–1931 przewidywano z tego tytułu przychód w wysokości 313 tysięcy złotych. Niewielka część budżetu pochodziła z subwencji Związku Celowego (17 930 złotych). Szpital znajdował się w stałych kłopotach finansowych. W rachunkach gromadziła się poważna suma zadłużenia samorządów. Na dzień 1 listopada 1929 roku wynosiła 186 915 złotych. Deficyt na rok 1930–1931 stanowił 13,9 proc. przewidywanej sumy wydatków – 54 360 złotych.

Szpital dysponował 220 łózkami. Przeciętne obłożenie miesięczne wynosiło: w 1927 roku – 170, w 1928 roku – 190, w 1929 roku – 200.

Śmiertelność w 1927 roku – 14,2 proc., w 1928 roku – 8,6 proc., w 1929 roku – 10,7 proc.

Liczba wykonanych operacji w 1929 roku wynosiła: oddział chirurgiczny – 294, oddział oczny – 243, oddział zakaźny – 22. Łącznie – 559.

Prof. Helena Mysakowska w książce *50 lat walki z gruźlicą na Lubelszczyźnie* wspomina wprowadzanie nowych metod leczenia i współpracy lekarzy w szpitalu św. Jana Bożego w Lublinie. „W roku 1933 zaczęto stosować operację nerwu przeponowego. Pierwsze takie operacje wykonali: dr Tomasz Kożuchowski – chirurg, ordynator oddziału chirurgicznego szpitala i dr Edward Lewelt – chirurg, asystent oddziału chirurgicznego, później – adiunkt Kliniki Chirurgicznej AM w Lublinie i dyrektor Szpitala. W związku z ciasnotą pomieszczeń oddziału gruźliczego operacje te przeprowadzano w sali operacyjnej oddziału chirurgicznego”.

W latach 30. w szpitalu podjął pracę dr Józef Kazimierz Kucharski, wielki entuzjasta i propagator szczepień przeciw tyfusowi plamistemu szczepionką Wejgla. Był ordynatorem oddziału zakaźnego, a następnie, z tytułem profesora, kierownikiem Kliniki Chorób Zakaźnych. W okresie okupacji wraz ze współpracownikami ukrywał członków ruchu oporu poszukiwanych przez gestapo, niósł pomoc dorosłym i dzieciom, w tym Dzieciom Zamojszczyzny.

W oddziale zakaźnym przed wojną i na początku okupacji leczeni byli zarówno Polacy, jak i Żydzi. Dopiero w 1941 roku powstał oddział epidemiczny dla ludności żydowskiej w sierocińcu przy ul. Sierociej, tuż obok oddziału zakaźnego. Eugenia Pytkowa i Alicja Wrzosek w swym opracowaniu piszą, że szpital św. Jana Bożego na dzień 1 stycznia 1938 roku posiadał 240 łóżek. Według Marty Denys w 1939 roku w szpitalu zatrudnionych było 11 lekarzy i 13 pielęgniarek.

W szpitalu odbywali staże lekarze znani z późniejszej działalności w Lublinie. Wśród nich dr Edward Scholz – chirurg dziecięcy w szpitalu Wincentego á Paulo, dr Jan Kozak – internista, organizator akademickiej służby zdrowia, dr Jaworska-Kozak – okulistka odbywająca staż we wrześniu 1939

roku. Sytuację i atmosferę panującą w tym czasie w szpitalu oddaje fragment wywiadu przeprowadzonego z dr Jaworską-Kozak przez Jerzego Jakubowicza: „Dyrektorem szpitala był wówczas dr Mieczysław Biernacki, lekarz wielkiego formatu, znakomity internista i diagnosta, a przy tym humanista, wielbiciel muzyki i dobry pianista. Był wielkim oryginałem. Bardzo go szanowano, ale i bano, bo łatwo wpadał w gniew i chodził z kijem, który nie zawsze spełniał rolę laski. Ze względu na wiek, ale i z sympatii, nazywano go Dziadkiem. Bardzo nie lubił Niemców, którzy w czasie okupacji wyrzucili go z jego pięknej willi przy ul. 3 Maja”.

Gdy wybuchła II wojna światowa, dr Kozakowa pracowała jako stażystka w szpitalu im. św. Jana Bożego na oddziale okulistycznym, którego ordynatorem był znany lekarz i społecznik Marian Szafnicki. Był to oddział mały, miał 3 niewielkie salki. Gdy zmobilizowano do wojska dra Szafnickiego, młoda stażystka została na oddziale sama. Zresztą wkrótce znikł podział na oddziały. Do szpitala przybywało coraz więcej chorych i rannych, ofiar niemieckich nalotów. Nie było ich gdzie kłaść, nie było ich czym leczyć. Lekarze i pielęgniarki pracowali bez przerwy, nie mając czasu na jedzenie i spanie. Gdy Lublin zajęli Niemcy, nie było czym leczyć pacjentów, bo leki były rekwirowane. Dr Kozakowa z narażeniem życia jeździła furą, a następnie bryczką do lubelskich aptek i składów aptecznych. Leki i materiały opatrunkowe otrzymywała od aptekarzy jako dar dla szpitala. Pewna poprawa nastąpiła, gdy ordynatorem został wybitny polski okulista prof. Edward Abramowicz. Jerzy Jakubowicz pisze: „To były czasy, jak mówi pani adiunkt, że dokumentację, a zwłaszcza biurokrację, ograniczano do minimum. Słynny był zapis dra Tomasza Kożuchowskiego w historii choroby pacjenta – «Chory przyszedł z wyrostkiem, a wyszedł bez wyrostka»”.

Okres ten przywołuje też prof. Helena Mysakowska w opracowaniu *Z okupacyjnych losów przeciwgruźliczej służby zdrowia*: „Dr Biernacki trwał na stanowisku dyrektora, a szpital – pozostał polski. Dzięki dyr. Biernackiemu



wielu młodych lekarzy oraz studentów medycyny znalazło schronienie w Szpitalu. Niemcy bali się chorób zakaźnych, zwłaszcza tyfusu i gruźlicy. Dlatego m.in. w naszym szpitalu, w którym były oddziały gruźliczy i zakaźny, skupił się kwiat młodzieży lekarskiej i studenckiej. Pracowali oni we wszystkich oddziałach Szpitala, w budynku głównym, w pawilonie zakaźnym, w baraku gruźliczym oraz w budynku byłego Schroniska Starców przy ul. Sieroczej 4, zaadaptowanym na cele Szpitala; pracowali wszędzie, gdzie byli potrzebni i przydatni”. Píše dalej: „W szpitalu okresowo brak było prądu elektrycznego. Nie mogliśmy więc korzystać z aparatu rentgenowskiego. Nieznanym pacjentom, uchodźcom przed Niemcami, ludziom, którzy zwykle bardzo spieszyli się w dalszą drogę, dopełnialiśmy – niejednokrotnie razem z dyr. Biernackim – odmy opłucne, nawet – obustronne. Potem przychodzili «ludzie z lasu», partyzanci, też leczeni odumą opłucną. Trzeba im było dopełniać odnę szybko i w taki sposób by niewiele osób ich widziało. Oni zwykle bardzo spieszenie opuszczali zabiegowy gabinet szpitalny”. Helena Mysakowska wspomina: „W szpitalu został po jakimś czasie urządzony – daty nie pamiętam – oddział więzienny jako filia Szpitala Więziennego na Zamku Lubelskim. Zajmował on połowę I piętra budynku przy ul. Sieroczej 4. Miał dwie sale chorych. W drzwiach tych sal do dziś zachowały się maleńkie okienka, tzw. judaszki. Oddział był stale strzeżony przez granatowego policjanta. Oddział prowadził dr Jakub Żmigrodzki, a pielęgniarką była siostra szarytka, Walentyna Radiszczewa. W oddziale gruźliczym pracowali lekarze: Jan Brzeziński, Maria Hampel, Jan Kostecki (będący również lekarzem więziennym na Zamku Lubelskim), Stanisław Lorenc, Jerzy Rachwald, Amirowicz-Świcowa i student II roku medycyny, Jerzy Mysakowski. Pielęgniarką była siostra szarytka, Czesława Karpińska”. Píše: „Dla Polaków niewiele było lekarstw i nie było miejsc w sanatoriach przeciwgruźliczych. Mieliśmy do dyspozycji igłę odmową i nóż chirurgiczny. Wielu chorym wytwarzaliśmy odmy opłucne. Począwszy od 1941 r. po moim przeszkoleniu u dra O. Sokołowskiego w Szpitalu Wolskim w

Warszawie, rozpoczęliśmy przepalanie zrostów opłucnych metoda Jacobaeusa, tj. pleurokaustykę. Natomiast operacje na nerwie przeponowym, wówczas stosowane, wykonywali chirurdzy, głównie dr Edward Lewelt i dr Tomasz Kożuchowski. Zarówno pleurokaustyki, jak i operacje na nerwie przeponowym były wykonywane w sali operacyjnej oddziału chirurgicznego, w głównym budynku szpitala”.

O aktualnych potrzebach szpitala, a także o wszechstronnym przygotowaniu lekarzy może świadczyć treść zaświadczenia wydanego 1 listopada 1943 roku przez dra M. Biernackiego: „Dr Jan Brzeziński pracował w szpitalu przez dwa lata na oddziale zakaźnym, na oddziale gruźliczym rok, na czysto wewnętrznym rok, na oddziale chirurgicznym sześć miesięcy – doskonale prowadził nawet samodzielnie te oddziały”.

W szpitalu poza udzielaniem pomocy chorym szkolono sanitariuszki do oddziałów partyzanckich Lubelszczyzny. O szkoleniach tych wspomina była sanitariuszka Wanda Łazowska w rozmowie przeprowadzonej w ramach programu Historia Mówiona Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”, oraz Izabella Kochanowska w artykule A. Kołakowskiej opublikowanym w „Naszym Dzienniku”. W retrospekcjach tych przywołują postacie dra Kożuchowskiego i dr Mysakowskiej.

Dr Mieczysław Biernacki wyrzucony przez Niemców w 1940 roku z własnego domu zamieszkał wraz z żoną w szpitalu, którego nadal był dyrektorem. Aktywnie współpracował z konspiracją. Udzielał pomocy rannym partyzantom. Ukrywał chorych Żydów. W czasie okupacji zorganizował na terenie Lublina kursy medyczne dla studentów przybyłych z Wilna, Poznania i Lwowa. W obronie personelu szpitala potrafił ostro przeciwstawić się Niemcom. Nieugięta postawa była przyczyną usunięcia go ze stanowiska 1 stycznia 1944 roku. Czynności dyrektora przejął dr Tomasz Kożuchowski. Po zajęciu Lublina przez wojska radzieckie Mieczysław Biernacki powrócił na poprzednio zajmowane stanowisko i funkcję dyrektora pełnił do marca 1945 roku (miał

wówczas 83 lata). Odchodzącemu na emeryturę nadano tytuł honorowego dyrektora szpitala i przyznano dożywotnio pełną pensję. Dr Mieczysław Biernacki zmarł 18 sierpnia 1948 roku.

Siostry szarytki przez ponad pół wieku posługiwały w szpitalu, niosąc nieocenioną pomoc i otuchę chorym. Po 1945 roku władze komunistyczne stopniowo ograniczały ich działalność. W ramach reorganizacji struktur szpitalnictwa w latach 50. zostały usunięte ze szpitala.

Po wojnie i okupacji dla szpitala nadszedł okres zmian – reorganizacji, remontów, przebudowy i wyposażenia w nowy sprzęt. Wynikało to z aspiracji i potrzeb rozrastającego się miasta, potrzeb jego mieszkańców w zakresie opieki zdrowotnej oraz postępu techniki i medycyny.

## Ważne daty i fakty

1944 – Szpital Miejski św. Jana Bożego dysponował 400 łózkami według danych zebranych przez Eugenię Pytkową i Alicję Wrzosek (tabela XIX, *Szpitala Województwa Lubelskiego stan na dzień 31.12.1944 roku*).

1944–1945 – w budynku byłego Schroniska dla Starców przy ul. Sierociej 4 utworzono 92-łóżkowy oddział gruźliczy.

1947 – „Stan łóżek w szpitalu 328” – wyciąg z protokołu kontroli szpitala św. Jana Bożego w dniach 25 i 26 lutego 1947 roku, inspektorzy lekarscy: dr L. Lesiuk i dr T. Lipecki.

– na wniosek prof. T. Kielanowskiego wydzielono 25 łóżek z oddziału gruźliczego szpitala na oddział gruźliczy I Kliniki Chorób Wewnętrznych prowadzony przez Aleksandra Goidschmieda.

1949 – ustawa z 7 kwietnia 1949 roku zwolniła z opłat za pobyt w szpitalu członków Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, osób prowadzących gospodarstwa rolne o dochodzie poniżej 600 zł rocznie, oraz ulgi w opłatach dla młodzieży i niezamożnych grup ludności.

1950 – Wojewoda Lubelski zarządzeniem wydanym 23 stycznia 1950 roku na podstawie wytycznych władz centralnych zmienił nazwy szpitali samorządowych, określając charakter szpitala: powiatowy, miejski, wojewódzki.

– powołana w Lublinie Akademia Medyczna utworzyła na bazie szpitala św. Jana Bożego Państwowy Szpital Kliniczny nr 2 (PSK nr 2).

1951 – wybudowano dwa pawilony oddziału dla dzieci z chorobą Heinego – Medina (okres epidemii trwał od 1950 roku).

1952 – powstała Klinika Ftyzjatryczna z połączonych oddziałów gruźliczych – klinicznego i szpitalnego (92 łóżka etatowe). Ordynatorem została dr Helena Mysakowska.

1953 – 15 kwietnia powstała Katedra Ftyzjatrii (kierownik dr Helena Mysakowska).

1954–1957 – adaptacja budynku byłego Domu Starców na siedzibę Kliniki i Katedry Ftyzjatrii (laboratorium, pracownia rentgenowska, biblioteka, archiwum, izba przyjęć).

1955 – powstała Klinika Chorób Zakaźnych na bazie i w pomieszczeniach dotychczasowego oddziału zakaźnego (kierownik kliniki prof. Józef Kazimierz Kucharski).

1964 – powstał Regionalny Ośrodek Toksykologii Klinicznej.

– oddział ginekologiczno-położniczy przy ul. Lubartowskiej będący w strukturach PSK nr 1 został włączony do PSK nr 2 przy ul. Biernackiego.

1965 – po uruchomieniu PSK nr 4 i przeniesieniu klinik z PSK nr 2, przy ul. Biernackiego powstał Szpital Miejski.

1972 – Klinikę Gruźlicy i Chorób Płuc przeniesiono do nowo wybudowanych obiektów przy ul. Jaczewskiego w zespole PSK nr 4.

– w budynku byłej Kliniki Gruźlicy i Chorób Płuc powstał oddział gruźliczy Szpitala Miejskiego.

1973 – utworzono Zespół Opieki Zdrowotnej (ZOZ), w skład którego wszedł Szpital Miejski.

1974 – nadbudowa, rozbudowa i remont byłego budynku pralni (powstały w nim: stołówka pracownicza, kuchnia szpitalna, punkt krwiodawstwa, pomieszczenia dla personelu pracowni rtg).

1975 – Szpital Miejski został wyodrębniony z ZOZ i przemianowany na Wojewódzki Szpital Zespolony.

1976/1977 – wybudowano nową siedzibę dyrekcji na gruncie kupionym od prywatnego właściciela, stykającym się z terenem szpitala od strony ul. Jaczewskiego.

1977 – rozpoczęto rozbudowę oddziału ginekologiczno-położniczego przy ul. Lubartowskiej, nowe skrzydło (z inicjatywy i dużym zaangażowaniem ordynatora doc. J. Daniłosa).

1977 – zakończył się trwający od 1974 roku remont i nadbudowa budynku oddziału gruźliczego (dawny budynek Domu Starców i byłej siedziby Kliniki i Chorób Płuc).

– Wojewódzka Przychodnia Przeciwgruźlicza została pozbawiona swej siedziby przy ul. Niecałej 20 i przeniesiona do kilku pomieszczeń oddziału gruźlicy i chorób płuc.

1981 – utworzono oddział wewnętrzny V po likwidacji dziecięcego oddziału obserwacyjnego o profilu pulmonologicznym prowadzonego przez dr M. Klepacką.

1989 – 31 sierpnia oddano do użytku budynek pro morte.

1993 – oddano nowy budynek apteki powstały w obiekcie planowanym na zaplecze budowanej kuchni szpitalnej i stołówki pracowniczej.

1990 – zakończono remont oddziału wewnętrznego IV oraz remont i nadbudowę części budynku głównego mieszczącego oddział chirurgiczny.

1992 – 21 października zakończono trwającą od 1948 roku budowę kuchni szpitalnej i stołówki pracowniczej.

1993 – w lutym przywrócono szpitalowi imię Jana Bożego (decyzja z 15 grudnia 1992 roku).

– do budynku byłej stołówki pracowniczej i kuchni szpitalnej po remoncie przeniesiono Laboratorium Centralne i Chirurgiczną Izbę Przyjęć.

1993 – 15 grudnia oddano nową ogólną izbę przyjęć na parterze budynku głównego.

1995 – rozpoczęła pracę nowa pralnia szpitalna przy ul. Lubartowskiej 81.

1998 – 17 sierpnia zmieniono nazwę szpitala na Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Jana Bożego.

– w grudniu zakończył się gruntowny remont oddziału intensywnej opieki medycznej i anestezjologii.

2001 – 20 września otwarto pracownię tomografii komputerowej.

– 6 grudnia przeniesiono Klinikę Chorób Zakaźnych do wyremontowanego budynku po oddziałach dziecięcych schorzeń jelitowych, żółtaczek i pediatrii ogólnej.

2004 – 22 grudnia po gruntownym remoncie uroczystie otwarto 50-lóżkowy dziecięcy oddział chorób zakaźnych (remont w latach 2003–2004).

2009 – 1 lipca po gruntownym remoncie w byłym pawilonie zakaźnym otwarto Zakład Opiekuńczo-Leczniczy im. św. Josemarii Exrive de Balaguer.

– 16 sierpnia przeniesiono Klinikę Chorób Zakaźnych do PSK nr 1 przy ul. Staszica.

2013 – według danych działu kadr w dniu 1 stycznia szpital dysponował 496 łózkami, funkcjonowało 11 oddziałów, 18 poradni przyszpitalnych. Zatrudnionych było 831 pracowników: 148 lekarzy, w tym 46 rezydentów i stażystów, 186 pielęgniarek, 97 położnych.

W związku z niekorzystną sytuacją ekonomiczno-funkcjonalną szpitali podlegających Samorządowi Województwa Lubelskiego Sejmik Zarządu Województwa podjął decyzję modernizacji polegającej na fuzji oddziałów. Działania te rozpoczęły się 1 kwietnia 2013 roku. W przypadku szpitala przy ulicy Biernackiego zmiany te polegały na przeniesieniu oddziału toksykologii, kardiologii i części chirurgii do szpitala przy alei Kraśnickiej oraz oddziału intensywnej terapii, anestezjologii i chirurgii do Szpitala Kolejowego. Pozostały w szpitalu oddziały: gruźlicy i chorób płuc, ginekologii, położnictwa i patologii ciąży, noworodków i wcześniaków, oddział wewnętrzny, zakład opiekuńczo-leczniczy i dziecięcy oddział chorób zakaźnych.

## **Zmiany nazwy szpitala**

Szpital św. Jana Bożego

Szpital św. Jana

Miejski Szpital św. Jana Bożego

Miejski Szpital

Zespół Opieki Zdrowotnej – Szpital Miejski

Wojewódzki Szpital Zespolony im. Jana Bożego

Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Jana Bożego.

## **Dyrektorzy szpitala**

dr Mieczysław Biernacki 1893–1945

dr Edward Lewelt 1945–1964

dr Zbigniew Wolański 1964–1973

dr Czesław Popik 1973–1981

dr Tomasz Spoz 1981–1982

dr Jerzy Kalasiewicz 1982–1987

dr Krzysztof Jarząbek 1987–1992

dr Elżbieta Rodecka-Gustaw 1993–1998

dr Piotr Cioczek 1998–2008

dr Jacek Solarz 2008–2012

mgr Marzena Kowalczyk od 2012 do chwili obecnej [styczeń 2018 – red.].



## **M. Zaleski, *Święci na każdy dzień***

Zrozumienie celu, idei i wielowiekowej działalności oo. bonifratrów przybliżyła postać ich patrona św. Jana Bożego.

Jan Boży, właściwie, Jan Cidade (Ciudad) urodził się w Portugalii w Montemor-O-Novo 8 marca 1495 roku w rodzinie rzemieślniczej. W wieku 8 lat opuścił dom bez wiedzy rodziców z przygodnym wędrowcem, który gościł w jego domu. Po kilkutygodniowej forsownej wędrówce, kiedy nie mógł iść dalej, znalazł schronienie u Franciszka Mayorala, zarządcy owczarni w miejscowości Oropesa. U swego opiekuna przebywał do 27 roku życia. Nagle opuścił jego dom. Rozpoczął burzliwe życie najemnego żołnierza, dalekie od doskonałości chrześcijańskiej. Wziął udział w wojnie hiszpańsko-francuskiej i wyprawie z korpusem ekspedycyjnym księcia d'Alba. Dwukrotnie uniknął niechybnej śmierci. Po latach powrócił w swe rodzinne strony. Dowiedział się o losie rodziców (matka zmarła wkrótce po jego ucieczce z domu, a ojciec wstąpił do zakonu franciszkanów). Przemyślenia nad dotychczasowym życiem oraz krzywdą, jaką wyrządził rodzicom spowodowały wielką skruchę, spowiedź z całego życia oraz pielgrzymkę do Santiago de Compostella na grób św. Jakuba Apostoła.

Pragnąc zbawienia, postanowił zginąć śmiercią męczeńską. Udał się do Afryki. Pracował przy fortyfikacji Ceuty i próbował nawracać Arabów na wiarę chrześcijańską. Okazji do rychłej śmierci męczeńskiej nie znalazł. Nie osiągnął też efektów w pracy misjonarskiej.

Pragnąc propagować dobre słowo, za zarobione pieniądze założył w Gibraltarze (1535–1536), a następnie w Granadzie (1538) małe księgarnie z pobożnymi książkami i obrazami religijnymi. 20 stycznia 1538 roku uczestnicząc w odpuszczeniu ku czci św. Sebastiana, wysłuchał kazania św. Jana z Ávili. Wywołało na nim wstrząsające wrażenie. Poczul wyrzuty sumienia i strach przed sądem Bożym. Okazując żal za grzechy, rzucił się na ziemię, rwał włosy krzycząc: „Boże! Miłosierdzia!”. Potraktowano go jak szaleńca. Związano, wychłostano i zamknięto w domu dla obłąkanych. Potraktowano go jak wszystkich chorych psychicznie. W owym czasie leczenie obłąkanych polegało na zamknięciu w lochu, przykuciu do ściany, polewaniu zimną wodą i biciu do nieprzytomności. To nieludzkie traktowanie chorych wpłynęło na późniejsze jego życie. Po

uwolnieniu zaczął usługiwać osobom chorym i nieszczęśliwym. W grudniu 1539 roku założył mały szpital-przytułek, tzw. zakład miłosierdzia, w którym zmieścił 47 łóżek. Sam zajmował się chorymi – leczył i opatrywał rany. Prosił lekarzy, żeby odwiedzali chorych, a kapłanów, aby odprawiali msze i komunikowali. Za radą św. Jana z Ávili szpital był tylko męski, podzielony na sektory ze względu na możliwość zarazy. Żywność i ofiary pieniężne zbierał na wyznaczonym placu w Granadzie. Kwestował, nawiedzając domy możnych, a zdarzyło się także, że dwór królewski. Apelował słowami: „Pomóżcie, wspomagając ubogich i chorych, bowiem błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”. Zajmował się także ubogimi kobietami i sierotami, powierzając je możniejszym rodzinom.

Widząc, że sam nie udźwignie przyjętych na siebie ciężarów, zebrał wokół siebie podobnych entuzjastów. Założył z nimi Zakon Braci Miłosierdzia do obsługi chorych i opuszczonych. Nazywano ich także „dobrymi braćmi” oraz bonifratrami. Miejscowy biskup nadał mu przydomek Jana Bożego. Wyczerpany trudami, zmarł 8 marca 1550 roku w wieku 55 lat.

Papież Urban VIII w 1630 roku zaliczył go do grona błogosławionych.

Papież Aleksander VIII w 1690 roku wpisał go do katalogu świętych.

Papież Leon XIII w 1886 roku ogłosił Jana Bożego patronem szpitali i chorych.

Wielkie dzieło św. Jana Bożego rozrosło się. Obecnie zakon liczy 20 prowincji i zajmuje się 240 szpitalami.

W Granadzie, gdzie zmarł jest szpital i kościół zakonny – bazylika pod jego wezwaniem. Szczątki świętego, liczne relikwie oraz sprzęt, którym się posługiwał zgromadzono obok ołtarza głównego kościoła.

Bonifratrzy są najważniejszym zakonem spośród tych, które zajmowały się pielęgnowaniem chorych.

Już w XVI wieku wprowadzili terapię psychoanalityczną. Organizowali szpitalnictwo w nowej formie. To oni jako pierwsi zastosowali narkozę oraz wprowadzili księgi przyjęć i historię choroby pacjenta. Wywarli zasadniczy wpływ na organizację opieki nad ludźmi starymi i chorymi umysłowo. Pielęgnując przez wieki, zwracali uwagę na konieczność otaczania tej grupy ludzi szczególną opieką. Prowadzone obecnie przez bonifratrów szpitale prezentują wysoki poziom, korzystają z doskonałej aparatury, ale też nie gardzą postawionym na wysokim poziomie ziołolecznictwem.

Podstawowym zadaniem bonifratrów jest nieść ulgę cierpiącemu człowiekowi.

## Bibliografia i źródła

### Bibliografia

- Denys M., *Lublin między wojnami. Opowieść o życiu miasta 1918–1939*, Wydawnictwo Księży Młyn, Łódź 2010.
- Derecki M., *Ludzie i medycyna. O doktorze Biernackim*, „Medicus” 1992, nr 6–7.
- Gorys E., *Leksykon świętych*, KDC, Warszawa 2007.
- Gawarecki M., *O dawnym Lublinie*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1974.
- Jabłoński L., Kowieski L., *Służba zdrowia na Lubelszczyźnie*, t. V, PWN, Warszawa–Łódź 1986.
- Jakubowicz J., Nasi nauczyciele. Dr med. Krystyna Jaworska-Kozak, „Medicus” 2002, nr 4.
- Kołąkowska A., *Byłam łączniczką Zapory*, [rozmowa z Izabellą Kochanowską], „Nasz Dziennik”, 16 listopada 2012.
- Kowalczyk S., *Lubelskie Towarzystwo Lekarskie 1874–1951*, PWN, Warszawa–Łódź 1987.
- Mysakowska M., *50 lat walki z gruźlicą na Lubelszczyźnie*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1962.
- Mysakowska M., *Z okupacyjnych losów przeciwgruźliczej lubelskiej służby zdrowia*, „Przegląd Lekarski” 1976, t. 33, nr 1.
- M.A.R., *Ilustrowany przewodnik po Lublinie*, Warszawa 1901.
- Pytkowa E., Wrzosek A., *Ochrona Zdrowia na Lubelszczyźnie w latach 1944–1950*, KAW, Lublin 1992.
- [praca zbiorowa], *Walka z gruźlicą w województwie lubelskim 1944–1967*, Towarzystwo do Walki z Gruźlicą w Lublinie, Lublin 1968.
- Zaleski M., *Święci na każdy dzień*, Wydawnictwo Salezjańskie, Łódź 1982.

## **Źródła:**

Statut Szpitala Publicznego św. Jana Bożego w Lublinie, Archiwum Państwowe w Lublinie.

Załącznik do Statutu Szpitala Publicznego św. Jana Bożego w Lublinie, Archiwum Państwowe w Lublinie.

Okupacyjne szkolenia sanitariuszek w szpitalu Jana Bożego w Lublinie – Łazowska Wanda, [www.teatrnn.pl/historiamowiona](http://www.teatrnn.pl/historiamowiona), [dostęp: 2.01.2018].

Jan Boży, [www.wikipedia.org](http://www.wikipedia.org), [dostęp: 2.01.2018].

*Kalendarz Pogotowia Ratunkowego w Lublinie na rok 1928.*

*Kronika Szpitala rok 1988–2004.*

Informacje uzyskane z Działu Kadr szpitala oraz od byłych dyrektorów i ordynatorów.